

## INICJACJA I REINICJACJA

Ks. Stanisław Czerwik

### Obecność i działanie Ducha Świętego w liturgii

#### 1. Pneumatologia Konstytucji o liturgii

Na początku tych refleksji chciałbym wrócić do mojego zdumienia nauką Soboru Watykańskiego II o liturgii, zawartą w konstytucji *Sacrosanctum Concilium* (4. XII. 1963), kiedy w latach młodości podejmowałem wykłady z tej problematyki. Uważna lektura tego dokumentu prowadziła mnie do dziwnego spostrzeżenia, że bardzo niewiele mówi on o Osobie i działaniu Ducha Świętego w liturgii Kościoła. Dotarł wtedy do moich rąk artykuł opublikowany w roku 1965 przez niemieckiego teologa Heriberta Mühlena pt. *Działanie Ducha Świętego jako umożliwienie wszelkiej czynności liturgicznej* <sup>1</sup>. Autor przedstawia w nim naukę KL 7 na temat obecności Chrystusa w liturgii. Na wstępie swoich wywodów przytacza on zdanie wypowiedziane (15. IX. 1964) w auli soborowej przez maronickiego arcybiskupa Bejrutu (Liban) Ziade: "nauka Kościoła łacińskiego o Kościele w jego aspekcie pneumatologicznym (czyli związanym z misją Ducha Świętego w ekonomii zbawienia) znajduje się jeszcze w wieku młodzieńczym" <sup>2</sup>. Znalazło to swój wyraz także w debacie o naturze liturgii. Swoją naukę o liturgii jako o wykonywaniu kapłańskiej funkcji Chrystusa opierał Sobór na fragmencie encykliki *Mediator Dei* (20. XI. 1947), w którym nie było ani słowa o Duchu Świętym. W schemacie przedłożonym do soborowej dyskusji zamieszczona była tylko jedna wzmianka pneumatologiczna w artykule 6 w zdaniu: "ludzie (...) wszczępieni w Paschalne Misterium Chrystusa (...) otrzymują ducha przybrania za synów, >w którym możemy wołać Abba, Ojcze!< (Rz 8,15), stając się prawdziwymi czcicielami, jakich Ojciec szuka" (J 4,23). Kiedy w końcowej fazie dyskusji (w dniu 30. XI. 1962) wielu ojców Soboru zauważyło to ubóstwo pneumatologii przedłożonego im schematu, niemal w ostatniej chwili wprowadzono trzy uzupełnienia:

- a) pierwsze na początku art. 5: o namaszczeniu Wcielonego Słowa Duchem Świętym (przez odwołanie się do Dz 10,38);
- b) drugie na początku art. 6: o napełnieniu Duchem Świętym Apostołów posłanych w celu głoszenia Ewangelii oraz sprawowania sakramentów i Ofiary eucharystycznej;
- c) trzecie i najważniejsze na końcu art. 6, w którym została przedstawiona liturgiczna posługa Kościoła czasów apostoelskich - głoszenie słowa, sprawowanie sakramentów, składanie dziękczynienia oraz uobecnianie w Ofierze triumfu śmierci Chrystusa - dokonuje się ona "przez moc Ducha Świętego" (per virtutem Spiritus Sancti) <sup>3</sup>. Wyrażenie to w myśl wyjaśnienia podanego przez relatora komisji soborowej miało się odnosić do całokształtu liturgii: jest ona wykonywaniem kapłańskiej funkcji Chrystusa mocą Ducha Świętego.

Zapytajmy - jaka jest łączna wymowa czterech wspomnianych pneumatologicznych wypowiedzi Soboru, zawartych w KL 5-6?

Duch Święty jest jeden i ten sam w Jezusie, w Apostołach, we wspólnocie wiernych i w każdym z jej członków.

Syn Boży w momencie Wcielenia, a następnie podczas Chrztu w Jordanie został "namaszczony Duchem Świętym" (por. Łk 1,35: "Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym"; Łk 4,18, por. Iz 61,1n: "Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę"; Dz 10,38: "Znacie sprawę Jezusa z Nazaretu, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego, że Bóg był z Nim, przeszedł On dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła").

Duch Święty działał w życiu i czynach Jezusa. Szczególnie często podkreśla to Ewangelista Łukasz. Jezus "pełen Ducha Świętego" powrócił znaną z Jordanu i "czterdzieści dni przebywał w Duchu Świętym na pustyni" (Łk 4,1). Potem wrócił "w mocy Ducha do Galilei" (Łk 4,14). W synagodze w Nazarecie odniósł do siebie słowa z Iz 61,1: "Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie" (Łk 4,18) oraz oświadczył: "Dziś spełniły się te słowa Pisma, któreście słyszeli" (Łk 4,21).

Jezus modlił się do Ojca "w Duchu Świętym". Łukasz wkłada w usta Jezusa typową żydowską beraka

- modlitwę uwielbienia: "rozradował się Jezus w Duchu Świętym i rzekł: 'Wystawiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom'" (Łk 10,21). Mocą Ducha Jezus wypędza złe duchy na znak, że przybliży się w Nim Królestwo Boże: "A jeśli Ja palcem Bożym (por. Wj 8,15: "palec to Boży" - stwierdzenie czarowników faraona na widok Bożej mocy działającej przez Mojżesza) wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło już do was Królestwo Boże" (Łk 11,20) 4.

Autor Listu do Hebrajczyków powie wreszcie, że Duch Święty działał w momencie składania przez Jezusa nieskalanej Ofiary Jego życia. Ukazując skuteczność jego jedynej i doskonałej Ofiary na tle licznych starotestamentalnych ofiar ze zwierząt stwierdza: "(...) o ile bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę, oczyści wasze sumienia z martwych uczynków, abyście służyć mogli Bogu żywemu" (Hbr 9,14).

Mühlen stwierdza, że Duch Święty przez Chrystusa i Jego czyny wszedł w czas, w historię, tak iż można mówić o "uczasowieniu" Ducha Świętego (die Zeitwerdung des Pneuma) analogicznym do "uczasowienia" Słowa Bożego w chwili Wcielenia (die Zeitwerdung des Wortes).

Ten sam Duch Święty zostaje przez Chrystusa (od Ojca) dany Apostołom. Jezus tchnie Ducha na Apostołów w dniu swego Zmartwychwstania (por. J 20,22 - gest przypominający tchnienie Boga Stwórcy z Rdz 1,2; 2,7: Zmartwychwstały Pan udzielający swego Ducha daje początek nowemu stworzeniu; por. także J 1,33; 14,26; 19,30). Przez włożenie rąk, symbolizujące skutecznie udzielenie Ducha Świętego, Apostołowie ustanawiają swoich współpracowników i następców (por. 1 Tm 4,14: "Nie zaniedbuj w sobie charyzmatu, który został ci dany za sprawą prorocstwa i przez włożenie rąk prezbiterów"; 2 Tm 1,6: "przypominam ci, abyś rozpałił na nowo charyzmat Boży, który jest w tobie od nałożenia moich rąk"). Apostołowie wkładają ręce na ochrzczonych, aby udzielić im Ducha, mocą którego coraz ściślej łączą ich ze wspólnotą Kościoła (por. Dz 8,14-17; 19,5n).

Z tych przesłanek wyprowadza Mühlen wniosek ważny dla rozumienia istoty liturgii: wszelka sukcesja (następstwo wykonywania zadania Chrystusa - Namaszczonego - Proroka, Kapłana, Króla-Pasterza) i kontynuacja dzieła zbawienia ma swoje źródło w Duchu Świętym, który jest tym samym w Chrystusie, w Apostołach oraz ich następcach i w całej wspólnotie wierzących (por. 1 Kor 12,4-11). Obecność Ducha Świętego w Osobie i czynach Jezusa za Jego dni na ziemi, a także jeszcze pełniejsza obecność w uwielbionym człowieczeństwie Chrystusa jako Pana (Kyrios), a także aktualne działanie Ducha w wierzących umożliwia kontynuację kapłańskiej funkcji Chrystusa w liturgii oraz świadome, społeczne i owocne uczestnictwo w niej wszystkich, uprawnionych do jej celebracji (por. KL 14; 19; 48).

## *2. Różne formy obecności i działania Ducha Świętego w liturgii*

Ponieważ w temacie wykładu zaakcentowana jest prawda o obecności i działaniu Ducha Świętego w liturgii, przedstawimy obecnie różne formy tej obecności, wskazując na jej ścisłe powiązanie z obecnością Chrystusa.

Z dotychczasowych rozważań wynika, że liturgia jest działaniem całej Trójcy Świętej. Sobór zaakcentował w niej nade wszystko funkcję Chrystusa jako jedyne Kapłana Nowego Przymierza oraz funkcję Ducha Świętego, mocą którego Jezus Chrystus wykonuje tę funkcję w liturgii Kościoła. Nie należy jednak zapominać, że dokonująca się w liturgii kontynuacja dzieła zbawienia ma charakter trynitarny i przebiega zgodnie z przedstawioną przez Boże objawienie ekonomią: "Od Ojca, przez Chrystusa, w Duchu Świętym, do Ojca".

Bóg Ojciec ustanowił swojego Syna jedynym i wiecznym Kapłanem poprzez namaszczenie Go Duchem Świętym. Chrystus jest Kapłanem czyli jedynym Pośrednikiem między Ojcem i ludźmi (por. 1 Tm 2,5). Ojciec, objawiając plan swojej miłości, przez swego Wcielonego Syna, w Duchu Świętym dokonuje uświęcenia ludzi, zlewa na nich dary swojego błogosławieństwa; największym z nich jest posłanie na świat Syna i Ducha Świętego, który jest zarazem darem Ojca, jak i wcielonego, uwielbionego Syna (por. Ef 1,3 - jest to liturgia w jej wymiarze uświęcającym, zstępującym). Jezus Chrystus w Duchu Świętym ofiaruje Ojcu samego siebie i wraz z sobą cały Kościół, wyraża błogosławieństwo Ojcu za dary Jego miłości - jest to liturgia w jej wymiarze wstępującym, wielbiącym, doksologicznym.

W tej dynamice trynitarnego działania trzeba pojmować tak obecność Chrystusa, jak i obecność Jego Ducha w czynnościach liturgicznych. Pamiętajmy, że te obecności stanowią jedno misterium wiary, w

którym objawia się dokonywane przez Ojca i ku Jego chwale dzieło zbawienia człowieka, tak jak o tym mówimy w modlitwie przed Komunią:

"Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, Ty z woli Ojca, za współdziałaniem Ducha Świętego, przez swoją Śmierć dałeś życie światu (...)" Będziemy tu więc mówić jakby o pneumatologicznym wymiarze obecności Chrystusa, albo inaczej: o obecności Chrystusa w Duchu Świętym.

## *2.1. Obecność Ducha Świętego w zgromadzeniu liturgicznym*

Uczestnikami liturgii są ludzie ochrzczeni (i bierzmowani), którzy nie tworzą bezkształtnego tłumu, ale wspólnotę, będącą urzeczywistnieniem Kościoła. Wszystkie nowotestamentalne obrazowe przedstawienia rzeczywistości Kościoła akcentują funkcję Ducha Świętego jako tej mocy, dzięki której Kościół powstaje, rośnie, trwa w czasie.

Jest on Ciałem złożonym z wielu członków ożywianych i zespalanych przez tego samego Ducha, który hojnie rozdziela im swoje dary dla dobra całości ("Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch... Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce... Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało... Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem" - 1 Kor 12,4.11.13).

Jest żywą budowlą wznoszoną w Duchu Świętym z żywych kamieni: "jesteście współobywatelami świętych i domownikami Boga - zbudowani na fundamencie apostołów i proroków, gdzie kamieniem węgielnym (Iz 28,16) jest sam Chrystus Jezus. W Nim zespalana cała budowla rośnie na świętą w Panu świątynię, w Nim i wy także wznosicie się we wspólnym budowaniu, by stanowić mieszkanie Boga przez Ducha" (Ef 2,19-22).

Jest świątynią, w której mieszka Duch Święty (por. 1 Kor 3,16n: "Czyż nie wiecie, żeście świątynią Bożą i że Duch Boży mieszka w was? Jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg"; 6,19n; 6,16 z nawiązaniem do Kpł 26,11n).

Jest Małżonką poślubioną przez Chrystusa w czasie Jego Śmierci na Krzyżu i powołaną do pełnej eschatologicznej świętości (por. Ef 5,22-32).

Poczucie bycia Kościołem i zjednoczenia z Chrystusem-Głową, który mocą Ducha ożywia swoje Ciało, winno towarzyszyć wszystkim, którzy gromadzą się na sprawowanie liturgii. Świadomość, że we wspólnocie Kościoła otrzymali od Ducha Świętego różne dary dla dobra całego Ciała, winna inspirować ich postawę służebną, to znaczy gotowość do pełnienia różnych funkcji i posług, do których uprawnia ich uczestnictwo w królewskim kapłaństwie Ludu Bożego. Jakże daleko nam do takiego rozumienia zgromadzenia, o jakim mówi np. Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego: "Podczas sprawowania Mszy wierni tworzą społeczność świętą, lud nabyty przez Boga i królewskie kapłaństwo (...). Niech się tedy starają okazać to przez głęboką pobożność i miłość względem braci, którzy uczestniczą w tej samej akcji liturgicznej" 5.

Niech się też wystrzegają wszelkiego indywidualizmu i wyróżniania się, pamiętając, że mają wspólnego Ojca w niebie i że wobec tego wszyscy są sobie braćmi.

Niech więc tworzą jedno Ciało, kiedy słuchają słowa Bożego czy też biorą udział w modlitwach i śpiewie, a szczególnie kiedy wspólnie składają ofiarę i wspólnie przystępują do stołu Pańskiego. Jedność tę dobrze ukazuje wspólne zachowywanie tych samych gestów i tej samej postawy ciała.

Niech zatem wierni z radością służą ludowi Bożemu, ilekroć się ich zaprasza do pełnienia jakiejś szczególnej funkcji liturgicznej" (62).

Zauważmy, że w cytowanym tekście nie ma wyraźnej wzmianki o Duchu Świętym. Jednakże wielokrotne podkreślenie tożsamości między zgromadzeniem i Kościołem jako Ciałem Chrystusa oraz wyliczenie form wspólnotowego działania suponuje obecność Ducha jednoczącego i ożywiającego Kościół, Ducha jako rozdawcy charyzmatów dla wspólnego dobra (por. 1 Kor 12,12-30). Podział funkcji i posług w zgromadzeniu liturgicznym nie jest więc wynikiem administracyjnego zaprogramowania akcji liturgicznej, ale manifestacją, epifanią Kościoła - Ciała Chrystusa, ożywianego przez Ducha Świętego. Tu ma swoją najgłębszą podstawę fakt, że zgromadzenie jest jednym z podstawowych symboli w liturgii.

Egzegeci wskazują na dwa wyrażenia, przy pomocy których Dzieje Apostolskie określają zgromadzenia pierwszej wspólnoty chrześcijan w Jerozolimie. Gromadzą się oni "razem na tym

samym miejscu" (epi to auto) i homothymadon (jednomyślnie, zgodnie, w jednym duchu, jakby ożywieni jednym tchnieniem - thymos: Dz 1,14; 2,1; 4,24; 5,12; 8,6; 12,50). Jest to niewątpliwie przejaw działania Ducha Świętego, o czym tak mówi Katechizm Kościoła Katolickiego (KKK): "Zgromadzenie liturgiczne czerpie swoją jedność z Ducha Świętego, który gromadzi dzieci Boże w jednym Ciele Chrystusa. Ta jedność przewyższa związki ludzkie, rasowe, kulturowe i społeczne" (1097).

"Zgromadzenie powinno przygotować się na spotkanie ze swoim Panem - być >ludem dobrze usposobionym<". To przygotowanie serc jest wspólnym dziełem Ducha Świętego i zgromadzenia, a szczególnie pełniących funkcje wynikające ze święceń (ministri). Łaska Ducha Świętego zmierza do wzbudzenia wiary, nawrócenia serca i przyłgnięcia do woli Ojca. Te dyspozycje są podstawą do przyjęcia innych łask ofiarowanych w samej celebracji oraz owoców nowego życia, jakie ma ono następnie wydać" (1098).

## *2.2. Obecność Ducha Świętego w osobie kapłana przewodniczącego zgromadzeniu*

Wszystkie dokumenty, które wymieniają różne sposoby obecności Chrystusa w liturgii, mówią także o Jego obecności w osobie kapłana, posługując się tradycyjnym wyrażeniem, iż kapłan działa in persona Christi. Znamienne jest wyjaśnienie tego wyrażenia przez Ojca Świętego Jana Pawła II w jego wielkoczwartkowym liście do kapłanów z roku 1980: "Kapłan sprawuje Najświętszą Ofiarę in persona Christi - to znaczy więcej niż >>w imieniu< czy >w zastępstwie< Chrystusa. In persona to znaczy: w swoistym sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem, który sam tylko jeden jest prawdziwym i prawowitym podmiotem i sprawcą tej swojej Ofiary - i przez nikogo właściwie nie może być w jej spełnianiu wyręczony" 6. Według nauki teologów Duchowi Świętemu przysługuje jedyna osobowa właściwość, zwana spiratio passiva, to znaczy, że pochodzi On od Ojca i Syna jako jedyne principium. Duch Święty jest osobową relacją Ojca i Syna. Jest On Osobą łączącą w łonie Trójcy Przenajświętszej dwie Osoby: Ojca i Syna. Także w ekonomii zbawienia przysługuje Mu funkcja łączenia osób 7: "Wszyscyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, aby stanowić jedno Ciało" (1 Kor 12,13). "Jedno jest Ciało i jeden Duch" (Ef 4,4). Duch Święty, udzielony kapłanowi przez włożenie rąk biskupa (czy biskupów - w święceniach episkopatu), łączy jego osobę z Osobą Chrystusa i zapewnia mu udział w jedynym kapłaństwie Chrystusa.

Warto w związku z tym zwrócić uwagę na sens odpowiedzi wiernych "i z duchem twoim" na pozdrowienie kapłana. Formule tej poświęca ks. Paul de Clerck dłuższy fragment swej książki L'intelligence de la liturgie. Przytacza on wyjaśnienie znanego francuskiego biblisty C. Spicq'a: "Pneuma jest duchową sferą człowieka, najbardziej spokrewnioną z Bogiem; jest bezpośrednim przedmiotem Jego oddziaływania i wpływu (...) jest miejscem zamieszkania Ducha Bożego" 8. Powołuje się również na świadectwo św. Jana Chryzostoma zaczerpnięte z jego homilii na dzień Pięćdziesiątnicy:

"Gdyby nie było Ducha Świętego, nie byłoby w Kościele pasterzy ani nauczycieli. Stają się nimi przez Ducha, jak to wyjaśnia Paweł: >Uważajcie na samych sobie i na całe stado, w którym Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią< (Dz 20,28)... Przez odpowiedź >i z duchem twoim< przypominacie sobie, że ten, który jest widzialnie obecny, niczego nie tworzy, że dary znajdujące się (na ołtarzu) nie są dziełem człowieka, ale że to łaska Ducha, który zstępuje i rozciąga nad nimi swoje skrzydła, dokonuje mistycznej ofiary" 9.

## *2.3. Obecność Ducha Świętego w dialogu Boga z ludźmi w liturgii słowa*

Słowa Pisma świętego odczytywane i wyjaśniane w liturgii zostały spisane pod natchnieniem Ducha Świętego. Kilkakrotnie występuje w Nowym Testamencie stwierdzenie, że słowa Psalmów zostały wypowiedziane "w Duchu". Por. Mk 12,36: "Wszak sam Dawid mówi w Duchu Świętym: >Rzekł Pan do Pana mego: siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół Twoich pod stopy Twoje<" (cytat Ps 110/109,1). Dz 1,16 - słowa Piotra przed wyborem Macieja: "Bracia, musiało wypełnić się słowo Pisma, które Duch Święty zapowiedział przez usta Dawida o Judaszu" (aluzja do Ps 69/68,26; 109/108,8). Dz 4,25 - modlitwa gminy jerozolimskiej w czasie prześladowania - "Tyś przez Ducha Świętego powiedział ustami sługi Twego, Dawida" (następuje cytat Ps 2,1n). Hbr 3,7: "Dlatego, jak mówi Duch Święty" (następuje cytat Ps 95/94, 7-11). Autor 2 P uczy, że pisarze ksiąg Starego Testamentu byli kierowani przez Ducha Świętego: "Nie z woli bowiem ludzkiej zostało kiedyś przyniesione proroctwo, ale kierowani Duchem Świętym mówili od Boga święci ludzie" (2 P 1,21).

Stwierdzenie to odnosi się również do pism Nowego Testamentu, ponieważ apostołskie przepowiadanie nie polegało na ludzkiej mądrości, ale na okazaniu Ducha i mocy (por. 1 Kor 2,4.12n). Dlatego też św. Paweł mógł napisać do Galatów, że przez posłuszeństwo wierze w jego słowa otrzymali Ducha Świętego (por. Ga 3,2: "Tego jednego chciałbym się od was dowiedzieć, czy Ducha otrzymaliście dzięki uczynom wymaganym przez Prawo, czy z powodu posłuszeństwa wierze?").

KL 7 uczy, że Chrystus "jest obecny w swoim słowie, albowiem wtedy, gdy w Kościele czyta się Pismo święte, On sam mówi". Natomiast KL 33 przedstawia dialogową strukturę liturgii słowa: "W liturgii (...) Bóg przemawia do swego ludu, Chrystus w dalszym ciągu głosi Ewangelię, lud zaś odpowiada Bogu śpiewem i modlitwą".

Uzupełnieniem wypowiedzi KL jest następujący fragment KK 12: "Ogół wiernych, mających namaszczenie od Świętego (por. 1 J 2,20.27), nie może zbłądzić w wierze i tę swoją szczególną właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary całego ludu, gdy >poczynając od biskupów aż po ostatniego z wiernych świeckich< ujawnia on swą powszechną zgodność w sprawach wiary i obyczajów".

Przyjęcie głoszonego w Kościele słowa z wiarą, że pod osłoną ludzkiego słowa (lektora, psalterzysty, diakona, prezbitera) kryje się i działa prawdziwe słowo Boże, jest dziełem Ducha Świętego.

To przekonanie Kościoła bardzo jasno wyraża KKK: "Duch Święty przypomina najpierw zgromadzeniu liturgicznemu znaczenie wydarzenia zbawczego, ożywiając głoszone słowo Boże, by zostało przyjęte i przeżyte" (1100).

"Duch Święty udziela czytającym i słuchającym duchowego rozumienia słowa Bożego według dyspozycji ich serca" (1101). Św. Paweł uczył, że "wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa" (Rz 10,17).

Jednakże to słowo Chrystusa jest w liturgii głoszone jako pełnia objawienia, którego dokonywał Bóg w ekonomii Starego Testamentu (por. Hbr 1,1: "Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdys Bóg do ojców naszych przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna").

KKK podkreśla wyjątkową rolę Ducha Świętego w rozumieniu i przyjęciu przez chrześcijan słowa Bożego spisane w księgach Starego Testamentu. Kościół Chrystusa bowiem - jak mówi KK 8 - został "cudownie przygotowany w historii narodu izraelskiego i w Starym Przymierzu". Kościół odczytuje i tłumaczy słowa i wydarzenia Starego Testamentu w ich ścisłym powiązaniu z misterium Chrystusa na zasadzie typologii czy też harmonii obu Testamentów (por. KO 14-16). To "Duch Święty wypełnia w ekonomii sakramentalnej figury Starego Przymierza" (KKK 1093). "Figury (te) zostają odsłonięte przez nowe odczytanie tekstów starotestamentalnych w Duchu Prawdy, wychodząc od Chrystusa" (KKK 1094; por. 2 Kor 3,14-16).

Za św. Pawłem KKK dodaje: "Głoszenie słowa Bożego nie ogranicza się do nauczania; wymaga ono odpowiedzi wiary jako zgody i zaangażowania ze względu na przymierze między Bogiem i Jego ludem. To Duch Święty daje łaskę wiary, umacnia ją i sprawia jej wzrost we wspólnotcie. Zgromadzenie liturgiczne jest przede wszystkim jednością w wierze" (1102).

#### *2.4. Obecność Ducha Świętego w modlitwie Kościoła*

Weźmy tu za punkt wyjścia nr 8 Ogólnego wprowadzenia do liturgii godzin, będącego jakby mozaiką biblijnych wypowiedzi o funkcji Ducha Świętego w modlitwie Jezusa i chrześcijan: "Jedność modlącego się Kościoła jest dziełem Ducha Świętego. Jest On w Chrystusie (z powołaniem się na Łk 10,21: >rozradował się Jezus w Duchu Świętym i rzekł: Wysławiam Cię, Ojczy, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdyż takie było Twoje upodobanie<), w całym Kościele i w każdym ochrzczonego. To właśnie Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości i przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami" (Rz 8,26). On, jako Duch Syna, daje nam Ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać Abba, Ojczy!'" (Rz 8,15). Nie ma więc modlitwy chrześcijańskiej bez działania Ducha Świętego. On jednoczy cały Kościół i przez Syna prowadzi go do Ojca".

Do przytoczonych tu świadectw biblijnych można dodać jeszcze następujące:

1 Kor 12,3: "Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego: >Panem jest Jezus<" (najkrótsza formuła wyznania wiary w Jezusa - Zmartwychwstałego Pana).

Ef 5,18: "Napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach" (por. także Kol 3,16).

Jud 20: "Wy zaś, umiłowani, budując samych siebie na fundamencie waszej najświętszej wiary, w Duchu Świętym się módlcie".

Przytoczmy jeszcze ważne stwierdzenia KKK: "Duch Święty jest >wodą żywą<, która w modlącym się sercu Źwytryśka ku życiu wiecznemu" (J 4,14). To On uczy nas przyjmowania Go w samym Źródle: w Chrystusie. W życiu chrześcijańskim znajdują się źródła, w których oczekuje nas Chrystus, aby napoić nas Duchem Świętym" (2652).

"Modlitwa chrześcijańska w Duchu Świętym jest komunią miłości z Ojcem, nie tylko przez Chrystusa, lecz także w Nim: >Do tej pory o nic nie prosiście w imię moje: proście, a otrzymacie, aby radość wasza była pełna" - J 16,24" (2615).

Katechizm podkreśla też rolę Ducha Świętego w dwukierunkowej orientacji modlitwy błogosławieństwa.

"W błogosławieństwie dar Boga i przyjęcie go przez człowieka przyzywają się nawzajem i jednoczą. Modlitwa błogosławieństwa jest odpowiedzią człowieka na dary Boże. Ponieważ Bóg błogosławi człowieka, serce człowieka może z kolei błogosławić Tego, który jest źródłem wszelkiego błogosławieństwa" (2626).

"Dążenie to wyrażają dwie podstawowe formy: najpierw modlitwa zanoszona w Duchu Świętym wznosi się przez Chrystusa do Ojca (błogosławimy Go, ponieważ On nas pobłogosławił - por. Ef 1,3-14; 2 Kor 1,3-7; 1 P 1,3-9), następnie błaga o łaskę Ducha Świętego, który przez Chrystusa zstępuje od Ojca - to On nas błogosławi; por. 2 Kor 13,13; Rz 15,5-6.13; Ef 6,23-24" (2627).

Zauważmy także ważne stwierdzenie na temat "wychowawczej" roli Ducha Świętego w odniesieniu do modlitwy jako podtrzymania nadziei:

"Duch Święty, który uczy nas celebrować liturgię w oczekiwaniu na powrót Chrystusa, wychowuje nas do modlitwy w nadziei. I odwrotnie, modlitwa Kościoła i modlitwa osobista wzmacniają w nas nadzieję" (2657). Stwierdzenie to jest poparte cytatami:

Ps 40,2: "Złożyłem w Panu całą nadzieję; On schylił się nade mną i wysłuchał mego wołania" oraz Rz 15,13: "A Bóg, dawca nadziei, niech wam udzieli pełni radości i pokoju w wierze, abyście przez moc Ducha Świętego byli bogaci w nadzieję".

"Nikt nie może powiedzieć bez pomocy Ducha Świętego >Panem jest Jezus< (1 Kor 12,3). Za każdym razem, gdy zaczynamy się modlić do Jezusa, Duch Święty swoją uprzedzającą łaską wprowadza nas na drogę modlitwy (...), uczy On nas modlitwy, przypominając nam Chrystusa" (2670).

Zarazem jednak Kościół często przyzywa Ducha Świętego. Na tym polega cały nurt epikletyczny modlitwy Kościoła, o którym jeszcze będzie mowa w związku z Eucharystią.

Najczęstszą formą tej prośby jest wołanie: "Przyjdź, Duchu Święty" (por. Łk 11,13 - obietnica Jezusa: "Ojciec z nieba udzieli Ducha Świętego tym, którzy Go proszą"; por. KKK, 2671).

"Duch Święty, którego namaszczenie przenika całą naszą istotę, jest wewnętrznym Nauczycielem modlitwy chrześcijańskiej. On jest twórcą żywej tradycji modlitwy. (...) Jest tyle dróg w modlitwie, co modlących się, ale ten sam Duch działa we wszystkich i ze wszystkimi. W komunii Ducha Świętego modlitwa chrześcijańska jest modlitwą w Kościele" (2672).

## 2.5. Duch Święty w sakramentach Kościoła

KL 7 wyliczając sposoby obecności Chrystusa, w liturgii mówi także: "Jest obecny swoją mocą (virtute sua) w sakramentach tak, że gdy ktoś z ludzi chrzci, sam Chrystus chrzci". Na końcu tego zdania jest podany odnośnik do fragmentu komentarza (tractatus) św. Augustyna do Ewangelii św. Jana.

Ponieważ odnośnik ten jest tu podany dla zilustrowania prawdy o obecności Chrystusa nie tylko w sakramencie chrztu, ale i we wszystkich sakramentach, warto przytoczyć tekst św. Augustyna w całości.

Augustyn komentuje urywek Janowej Ewangelii, 1,32-33: "Jan dał takie świadectwo: ŹUjrzałem Ducha, który zstępował z nieba jak gołębica i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzczył wodą, powiedział do mnie: Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego na Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym. Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym".

Oto tekst św. Augustyna: "Cóż więc poznał Jan przez widok gołębicy, jeśli nie to, że Chrystus będzie posiadał taką właściwość, iż choć wielu szafarzy będzie chrzczył, czy to będą sprawiedliwi, czy niesprawiedliwi, świętość chrztu będzie przypisywana tylko Temu, na którego zstąpiła gołębica i o którym powiedziano: ŹOn jest Tym, który chrzci Duchem Świętym. Czy to będzie chrzczył Piotr, On jest Tym, który chrzci; czy to będzie chrzczył Paweł, On jest Tym, który chrzci; czy to będzie chrzczył Judasz, On jest Tym, który chrzczył" 10.

Jezus, na którego podczas chrztu w Jordanie zstąpił Duch Święty w postaci gołębicy, jest jedynym sprawcą świętości chrztu sakramentalnego; On jest bowiem Tym, który chrzci Duchem Świętym. Św. Augustyn dokonuje kontrastowego zestawienia imion Apostołów, jako ewentualnych szafarzy chrztu (Piotr, Paweł, Judasz), aby podkreślić, że skutek czynności sakramentalnej nie będzie zależał od osobistej świętości szafarza, ale wyłącznie od Chrystusa. I ta zasada odnosi się - w zamierzeniu KL 7 - do wszystkich sakramentów, w których virtute sua jest obecny Chrystus.

H. Mühlen pisze, że wyrażenie virtute sua można by rozumieć w duchu nauki św. Tomasza o przyczynowości narzędnej, jaka przysługuje ludzkiej naturze Chrystusa (św. Tomasz mówi, że jest ona instrumentum coniunctum divinitatis), ale bardziej z Pismem świętym i z przytoczonym komentarzem św. Augustyna zgodne jest rozumienie zwrotu virtute sua w sensie: "mocą Ducha Świętego". Jest to moc, jaką Chrystus dokonał dzieła zbawienia oraz Boska Osoba, którą Chrystus posłał (od Ojca), dzięki której ludzie za pośrednictwem znaków sakramentalnych dostępują udziału w gratia Christi capitis 11.

W tym sensie sformułowana jest też nauka KKK. Czytamy tam następujące zdania: "Sakramenty będące >mocami, które wychodzą z zawsze żywego i ożywiającego Ciała Chrystusa (z powołaniem się na: Łk 5,17: "była w Nim moc Pańska, tak że mógł uzdrawiać"; Łk 6,19: "cały tłum starał się Go dotknąć, ponieważ moc wychodziła od Niego i uzdrawiała wszystkich"; Łk 8,46 - scena uzdrowienia kobiety cierpiącej na krwotok): "Jezus rzekł: >Ktoś się Mnie dotknął, bo poznałem, że moc wyszła ode Mnie-< - oraz działaniami Ducha Świętego urzeczywistnianymi w Jego Ciele, którym jest Kościół, są ŹArcydzielami Bożymi w nowym i wiecznym Przymierzu" (1116).

Znamienne jest to, że na początku części II Katechizmu, zatytułowanej "Celebracja misterium chrześcijańskiego", została zamieszczona reprodukcja fresku z katakumb św. Piotra i Marcelina w Rzymie (początek IV w.) przedstawiającego spotkanie Jezusa z kobietą cierpiącą na krwotok. Na stronie poprzedzającej reprodukcję (s. 260) jest podany następujący komentarz:

"Sakramenty Kościoła są teraz kontynuacją dzieł, jakie Jezus wypełnił w ciągu swojego ziemskiego życia (por. 1115). Są one jakby mocami, które wychodzą z Ciała Chrystusa, aby nas leczyć z ran grzechu i udzielać nam nowego życia Chrystusa (por. 1116)".

Katechizm podkreśla w związku z tym szczególną funkcję osób wykonujących posługę święceń, która jest skierowana ku dobru kapłaństwa wspólnego. "Zapewnia ona, że w sakramentach działa Chrystus przez Ducha Świętego dla Kościoła" (1120). Apostołowie oraz ich następcy "otrzymują Ducha Jezusa, by działać w Jego imieniu i w Jego osobie (in persona Christi). Wyświęcony szafarz stanowi więc sakramentalną, która łączy czynność liturgiczną z tym, co powiedzieli i uczynili Apostołowie, a przez nich z tym, co powiedział i uczynił Chrystus - źródło i fundament sakramentów" (1120).

## 2.6. Obecność i działanie Ducha Świętego w liturgii Eucharystii

W tym punkcie naszych rozważań ograniczymy się tylko do najważniejszych uwag na temat celebracji liturgii eucharystycznej w jej aspekcie dziękczynienia, epiklezy i anamnezy uobecniającej Ofiarę Chrystusa i posiłku, który podtrzymuje komunij uczestników z Chrystusem i między sobą - w jednym Duchu.

### 2.6.1. Uwielbienie i dziękczynienie

Skoro każda modlitwa chrześcijańska jest możliwa jedynie w Duchu Świętym, a fortiori trzeba to powiedzieć o modlitwie eucharystycznej, która jest modlitwą uwielbienia, "dziękczynienia i uświęcenia" (OWMR 54). Jest ona szczególnym przykładem błogosławieństwa w jego nurcie wstępującym i epikletycznym, który "w Duchu Świętym wznosi się przez Chrystusa do Ojca", a "następnie błaga o łaskę Ducha Świętego, który przez Chrystusa zstępuje od Ojca" (KKK, 2627). Duch Święty jednoczy wiernych z kapłanem w modlitwie, "którą w imieniu całej społeczności kieruje do Boga Ojca przez Jezusa Chrystusa". W modlitwie tej chodzi ostatecznie o to, "by całe zgromadzenie zjednoczyło się z Chrystusem w głoszeniu wielkich dzieł Bożych i w akcie złożenia ofiary" (OWMR 54).

Dodajmy w tym miejscu, że Duch Święty, którego KKK nazywa "żywą pamięcią Kościoła" (1099, z powołaniem się na J 14,26), ożywia tęże pamięć, przypominając to wszystko, co uczynił dla nas Chrystus. Dzięki temu można powiedzieć, że to Duch Święty wzbudza dziękczynienie i uwielbienie, jakiego szczególnym wyrazem jest prefacja - pierwsza część modlitwy eucharystycznej - zanoszona do Boga Ojca "za całe dzieło zbawienia lub za dzieło to ujęte w jakimś szczególnym aspekcie, stosownie do charakteru dnia, święta czy okresu liturgicznego" (OWMR 55a).

### 2.6.2. Epikleza i anamneza uobecniająca zbawcze wydarzenia

KKK uczy, że "Misterium Paschalne Chrystusa jest celebrowane, a nie powtarzane. Powtarzane są poszczególne celebracje; w każdej z nich następuje wylanie Ducha Świętego, który aktualizuje jedyne Misterium" (1104).

Centrum celebracji Eucharystii jest epikleza i anamneza. Epikleza - to modlitwa, "w której kapłan prosi Ojca o posłanie Ducha Uświęciciela, aby złożone dary stały się Ciałem i Krwią Chrystusa i aby wierni, przyjmując je, stawali się żywą ofiarą dla Boga" (KKK, 1105).

Chrystus staje się obecny pod postaciami eucharystycznymi przez posługę kapłana, który przez święcenia - mocą udzielonego mu Ducha Świętego - sakramentalnie utożsamia się z Chrystusem, dokonując aktu konsekracji. To działanie kapłana wirtualnie Spiritus Sancti wyraża gest wyciągnięcia rąk nad darami podczas wypowiedzania epiklezy oraz epikletyczny gest wyciągnięcia prawej ręki w czasie słów konsekracji wypowiedzanych przez kapłanów koncelebrujących.

Konsekracja - to uobecnienie aktu Ofiary, jaką Chrystus raz na zawsze "przez Ducha wiecznego złożył Bogu" (Hbr 9,14). Jej istotną treścią jest posłuszeństwo woli Ojca z miłości do Niego i do ludzi. Pamiętamy, że autor Listu do Hebrajczyków, ukazując wyższość jedynej Ofiary Chrystusa nad wieloma, powtarzanymi i nieskutecznymi ofiarami Starego Prawa, podkreśla duchowy sens daru Syna Bożego z samego siebie, swojej woli. Tę Ofiarę zainaugurował Syn Boży w momencie Wcielenia, przychodząc na świat z hasłem na ustach, zaczerpniętym z Ps 40/39, 7nn: "Oto idę, aby spełnić wolę Twoją" (por. Hbr 10,4-9). Ofiara ta jest doskonała, skuteczna i wystarczająca dla zbawienia ludzkości: "Na mocy tej woli uświęceni jesteście przez ofiarę Ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze" Hbr 10,10). Obejmuje ona całe ziemskie życie Jezusa, oparte na posłuszeństwie i miłości ku Ojcu (por. częste wyznania Jezusa tej ofiarniczej postawy: J 4,34; 5,30; 6,38-40; 8,29) i osiąga moment szczytowy w Ofierze Krzyża (por. Mt 26,39.42; J 18,11; 19,30: "Dokonało się" - domyślne: dzieło (ergon) wyznaczone Mu przez Ojca, o którym jest mowa w J 4,34 i 17,4).

Podobnie jak Ofiara Chrystusa obejmuje całe Jego życie (a nie ogranicza się tylko do Męki i Śmierci na Krzyżu), także uczestnictwo chrześcijanina w tej Ofierze wyraża się zarówno w czasie celebracji eucharystycznej, zwłaszcza w czasie anamnezy po przeistoczeniu - unde et memores... Christi Filii tui... tam beatae passionis, nec non et ab inferis resurrectionis, sed et in caelos gloriosae ascensionis: offerimus... hostiam... (Kanon Rzymski, modlitwa upamiętnienia i ofiarowania) - jak i w całym jego życiu.

To uczestnictwo chrześcijan w Ofierze Chrystusa polega na przyswajaniu sobie postawy zgodności własnej woli z wolą Boga, na odrzucaniu grzechu i walce z nim, na ustawicznym nawracaniu się i gotowości przeżywania całej swojej egzystencji "w Duchu" **12**. Papież Pius XII w encyklice *Mediator Dei* uczy, że istotą uczestnictwa wiernych w składaniu Ofiary Chrystusa "wraz z kapłanem" winna być mistyczna śmierć z Chrystusem w myśl słów św. Pawła z Listu do Filipian: *Hoc sentite in vobis, quod et in Christo Iesu* ("To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie" - Flp 2,5) oraz z Listu do Galatów 2,19n: "Razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję,



lecz żyje we mnie Chrystus" 13.

W modlitwach mszalnych, zwłaszcza VII tygodnia paschalnego, Kościół wyraża wiarę w działanie Ducha Świętego w sercach wiernych uczestniczących w Eucharystii. Jego dziełem jest nie tylko przemiana darów chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa, lecz także oczyszczenie sumienia (serca) uczestników, aby oni sami z całą swoją egzystencją stali się wiecznym darem dla Boga Ojca. Przytoczmy tu najbardziej wymowne formuły modlitw.

W kolekcie poniedziałku prosimy o moc Ducha Świętego do wiernego zachowania woli Bożej:

"Wszchemogący Boże, niech zstąpi na nas moc Ducha Świętego, abyśmy z wiarą przyjmowali Twoją wolę i wypełniali ją w życiu" 14. Można tu dostrzec analogię między tą kolektą a epiklezą konsekracyjną. Moc Ducha Świętego, o której zesłanie prosimy Ojca, ma uzdolnić chrześcijan do tego, aby przyjmowali i wypełniali wolę Ojca tak, jak to czynił Jezus Chrystus, składając Ofiarę całym swoim życiem.

Podobną treść ma kolekta środy tegoż VII tygodnia wielkanocnego:

"Miłosierny Boże, spraw, aby Twój Kościół zgromadzony przez Ducha Świętego (ut, Spiritu Sancto congregata, toto sit corde tibi devota, et pura voluntate concordet) służył Ci z całym oddaniem i szczerze się starał trwać w jedności" 15.

Paralelną formułą jest kolekta czwartku: "Wszchemogący Boże, niech Duch Święty przemieni nas wewnątrz swoimi darami i stwórz w nas serce nowe, abyśmy mogli podobać się Tobie i wypełniać Twoją wolę" 16.

Czystość sumienia, którą zawdzięczamy działaniu Ducha Świętego, jest warunkiem tego, żeby składane przez nas dary były miłe Bogu. Ofiara Syna została przyjęta raz na zawsze jako jedynie godna Boga Ojca. Składanie ofiary przez Kościół jest możliwe jedynie w zjednoczeniu z Ofiarą Chrystusa i na wzór Jego Ofiary. Mówią o tym modlitwy nad darami z czwartku i piątku: "Miłosierny Boże, uświęć te dary, złożone jako znak ofiary duchowej, i spraw, byśmy sami stali się wiecznym darem dla Ciebie" 17. "Panie, nasz Boże, wejrzyj łaskawie na dary, które Ci składamy, i aby stały się Tobie miłe, ześlij Twojego Ducha, który oczyści nasze serca" 18.

Podobną prawdę wyraża modlitwa nad darami z soboty, w której wyznajemy prawdę o szczególnej roli Ducha Świętego w przygotowaniu nas do godnego uczestnictwa w Eucharystii: "Miłosierny Boże, niech przyjdzie Duch Święty, który jest odpuszczeniem wszystkich grzechów, i przygotowuje nasze serca na Twoje Sakramenty" 19.

Określenie Ducha Świętego jako "odpuszczenia wszystkich grzechów" jest z pewnością nawiązaniem do słów wypowiedzianych przez Zmartwychwstałego Pana w czasie pierwszego spotkania z Apostołami w J 20,23-23 (są one inspiracją nowej formuły rozgrzeszenia - "i zesłał Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów").

### *2.6.3. Działanie Ducha Świętego w posiłku eucharystycznym*

Duch Święty, wzywany w epiklezie konsekracyjnej, przemienia dary chleba i wina w Ciało i Krew Uwielbionego Pana. Tenże Duch Święty oczyszcza swoją mocą sumienia (serca) wiernych, aby przyjmując te dary, jednoczyli się z Chrystusem i między sobą więzią miłości. Spożywając Ciało i Krew Chrystusa, który przez swe Zmartwychwstanie stał się "duchem ożywiającym" (por. 1 Kor 15,45; Rdz 2,7), otrzymują Ducha Świętego jako żywą wodę tryskającą ze źródła, którym jest uwielbione Człowieczeństwo Chrystusa; zostają napojeni Duchem Świętym w myśl słów Apostoła z 1 Kor 12,13. Dzięki temu przez Komunię eucharystyczną umacnia się komunია Ciała Chrystusowego, jakim jest Kościół.

Tę prawdę wyrażają epiklezy komunijne nowych modlitw eucharystycznych a także inne modlitwy mszalne. Przytoczmy np. modlitwę po Komunii wieczornej Mszy wigilii Zesłania Ducha Świętego: "Boże, nasz Ojciec, niech przyjęty Sakrament nas uświęci i da nam gorliwość płynącą od Ducha Świętego, którym w cudowny sposób napełniłeś swoich Apostołów" 20.

Najdobitniej tę prawdę wyraża prefacja Mszy poświęcenia ołtarza: "Tutaj wierni czerpią Twojego Ducha ze źródeł wypływających z Chrystusa jako duchowej skały, przez co sami stają się ofiarą

świętą i żywym ołtarzem" 21.

Tekst ten ma bogate podłoże biblijne - Iz 12,3 ("Wy zaś z weselem wodę czerpać będziecie ze zdrojów zbawienia"); Wj 17,6; Lb 20,11; Iz 58,11; Ez 47,1-12; J1 4,18; Za 13,1; J 4,10.13n; 7,37n.

Uwielbiony Pan, obecny w Eucharystii mocą Ducha Świętego, jest Jego dawcą i źródłem. Strumienie wody żywej płyną z Jego wnętrza. Dzięki temu wzrasta Kościół - Ciało Chrystusa i żywa świątynia budowana w Duchu.

W tym kontekście w pełni zrozumiała się staje nauka Soboru o centralnej randze Eucharystii w hierarchii wartości, jaką żyje Kościół: "W Najświętszej Eucharystii zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus, nasza Pascha i Chleb żywy, który przez swoje Ciało ożywione i ożywiający Duchem Świętym daje życie ludziom, zapraszając ich i doprowadzając w ten sposób do ofiarowania razem z Nim samych siebie, swojej pracy i wszystkich rzeczy stworzonych" (DK 5).

Przytoczmy na koniec tekst KKK 1108, w którym możemy upatrywać syntezy przedstawionych wywodów:

"Celem posłania Ducha Świętego w każdej czynności liturgicznej jest doprowadzenie do komunii z Chrystusem, by formować Jego Ciało. Duch Święty jest jak sok winnego krzewu Ojca; przynosi On swój owoc w latoroślach (por. J 15,1-17; Ga 5,22). W liturgii uzewnętrznia się najbardziej wewnętrzne współdziałanie Ducha Świętego i Kościoła. Duch komunii zawsze pozostaje w Kościele i dlatego Kościół jest wielkim sakramentem Boskiej komunii, która gromadzi rozproszone dzieci Boże. Owocem działania Ducha w liturgii jest nierozłącznie komunie z Trójcą Świętą i komunie braterska (por. J 1,3-7)".

---

## PRZYPISY

1. Die Wirksamkeit des Heiligen Geistes als Ermöglichung jeglichen liturgischen Tuns. Zum Verständnis der Aussagen der "Constitutio de sacra liturgia" über die Präsenz Christi, Liturgie in der Gemeinde 2, 1965, 40-61. Salzkotten. Hg. von P. Bormann - H.J. Degenhardt. Im Auftrag der Liturgischen Kommission Paderborn;
2. Por. tamże, s. 40. To krytyczne zdanie zostało wypowiedziane podczas dyskusji na temat VII rozdziału Konstytucji o Kościele, poświęconego eschatologicznej pełni Kościoła. Kościół katolicki - zdaniem mówcy - rozwinął chryzologiczny wymiar swej eklezjologii, zaniedbał natomiast jej aspekt pneumatologiczny;
3. P. Mühlén, art. cyt., s. 42-44;
4. Por. Mt 12,28: "Lecz jeśli Ja mocą Ducha Bożego wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło do was Królestwo Boże";
5. Nie zapominajmy, że sprawcą tej miłości jest Duch Święty: "miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany" (Rz 5,5);
6. Dominicae cenae, List Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich biskupów Kościoła o tajemnicy i kulcie Eucharystii (24. II. 1980), 8;
7. Por. H. Mühlén, Una mystica Persona. Die Kirche als das Mysterium der Identität des Heiligen Geistes und der Christen. Eine Person in vielen Personen, Paderborn 1964. Por. także kolektę środy VII tygodnia wielkanocnego: "Miłosierny Boże, spraw, aby Twój Kościół zgromadzony przez Ducha Świętego (Spiritu Sancto congregata) służył Ci z całym oddaniem i szczerze starał się trwać w jedności" (Mszał Rzymski dla Diecezji Polskich, s. 234);
8. C. Spicq, Les Épîtres pastorales, Paris 1947, s. 397;
9. Św. Jan Chryzostom, Homilia o Pięćdziesiątnicy 1,4: PG 50, 458-459. Cytuję za P. de Clercq, L'intelligence de la liturgie, Paris 1995, s. 101;
10. "Quid ergo per columbam didicit /Ioannes/ (...) nisi quendam proprietatem in Christo talem futuram, ut quamvis multi ministri baptizaturi essent, sive iusti, sive iniusti, non tribueretur sanctitas Baptismi, nisi illi super quem descendit columba, de quo dictum est: >Hic est, qui baptizat in Spiritu Sancto?< Petrus baptizet, hic est qui baptizat; Paulus baptizet, hic est qui baptizat; Judas baptizet, hic est qui baptizat" (In loh. Ev. Tr. 6,1,7: PL 35, 1428);
11. H. Mühlén, art. cyt., s. 55;
12. Por. ważne stwierdzenie KK 34: "Wszystkie ich (świeckich wiernych) uczynki, modlitwy i

apostolskie przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek ciała i ducha, jeśli odbywają się w Duchu, a nawet utrapienia życia, jeśli cierpliwie są znoszone, stają się duchowymi ofiarami, miłymi Bogu przez Jezusa Chrystusa (por. 1 P 2,5); ofiary te składane są zbożnie Ojcu w eucharystycznym obrzędzie wraz z Ofiarą Ciała Pańskiego";

**13.** Por. Encyklika Mediator Dei, wyd. Kielce 1948, s. 59-61;

**14.** Mszał Rzymski dla Diecezji Polskich, s. 232;

**15.** Tamże, s. 234;

**16.** Tamże, s. 235. Oto tekst łaciński: "Spiritus tuus, quaesumus Domine, spiritalia nobi dona potenter infundat, ut det nobis mentem, quae tibi sit placita, et aptet nos tuae propitius voluntati";

**17.** Tamże, s. 235;

**18.** Tamże, s. 236. Tekst łaciński: "Hostias populi tui, quaesumus, Domine, miseratus intende, et, ut tibi reddantur acceptae, conscientias nostras Sancti Spiritus emundet adventus";

**19.** Tamże, s. 237. Tekst łaciński: "Mentes nostras, quaesumus, Domine, Spiritus Sanctus adveniens divinis praeparet sacramentis, quia ipse est remissio omnium peccatorum". Analogiczny sens ma modlitwa nad darami Mszy poświęcenia ołtarza: "Panie, nasz Boże, niech Duch Święty zstąpi na ten ołtarz, niech uświęci dary Twojego ludu i oczyści serca wiernych, którzy będą je przyjmowali" (Tamże, s. 109"). Tekst łaciński: "Descendat, quaesumus, Domine Deus noster, Spiritus tuus Sanctus super hoc altare, qui et dona populi tui sanctificet, et sumentium corda dignanter emundet";

**20.** Tamże, s. 239;

**21.** Prefacja na poświęcenie ołtarza (nr 84), Mszał, s.101\*. Tekst łaciński: "Hic fideles Spiritum tuum hauriunt de fluminibus a Christo, spiritali petra, manantibus, per quem et ipsi fiunt oblatio sancta, vivum altare".